

Poza schematem

Wywiad z Agatą Jarmoszką, doktorantką na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego, jednym z wykładowców na kursie "Przedsiębiorczość poza schematem" dla studentek oraz absolwentek, który odbył się w Ośrodku Akademickim „Skała”.

28-08-2009

Czy mogłabyś powiedzieć coś o idei tego kursu? Skąd ten pomysł?

Kiedy mówimy o przedsiębiorczości, myślimy o takich zagadnieniach jak: zarządzanie firmą, generowanie zysków, marketing czy księgowość. Zależało nam na wyjściu poza ten „schemat” i odkryciu głębszego sensu przedsiębiorczości. Celem kursu było przede wszystkim skupienie się na rozwoju osób powołanych do podejmowania różnych przedsięwzięć. Każdy z nas otrzymał jakieś talenty i jeżeli mądrze je rozwija zachowując wewnętrzną równowagę oraz spójność we wszystkich dziedzinach życia, to jest w stanie wiele osiągnąć. Natomiast sam pomysł zorganizowania kursu dojrzewał stopniowo na podstawie doświadczeń kilku osób, które miały okazję uczestniczyć w zajęciach prowadzonych w IESE Business School w Barcelonie, gdzie promuje się właśnie takie „pozaschematyczne” podejście do biznesu.

Na czym polegał kurs?

Podczas czterech dni zrealizowałyśmy bardzo intensywny program składający się z 3 bloków tematycznych. W części poświęconej rozpoczynaniu pracy starałyśmy się wnikliwie rozpoznać indywidualne cechy osobowościowe w celu stworzenia odpowiedniej ścieżki kariery zawodowej. Mówiłyśmy o tym, jak szukać pracy, jak napisać dobre CV i list motywacyjny, jak przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej. Starałyśmy się uświadomić uczestniczkom, że każda osoba może, a wręcz powinna, przyczyniać się do czynienia dobra i służenia innym. W ten sposób tworzy się zaufanie, wiarygodność i dobrą markę, a to przecież jest podstawą przedsiębiorczości.

Drugi blok tematyczny poświęcony był relacjom w pracy - kulturze prezentowania i komunikowania się,

savoir vivre'u w życiu codziennym, wykorzystaniu czasu oraz etykiecie w biznesie.

W trzecim bloku zajęłyśmy się relacjami rodzina - praca.

Mówiliśmy o tym, jak można umiejętnie połączyć życie osobiste z zawodowym i jak ważne jest dbanie o rodzinę, która jest najważniejszym „biznesem”. Poruszyliśmy również temat sztuki odpoczynku. Bardzo ciekawy wykład o wolności i odpowiedzialności poprowadził ksiądz, który sprawuje opiekę duszpasterską w Ośrodku Akademickim. Większość zajęć prowadzona była przy zastosowaniu interaktywnych technik, takich jak warsztaty, pogadanki i rozwiązywanie studiów przypadku (case study). Każdego dnia była również okazja do wysłuchania rozważań prowadzonych przez księdza oraz do rozmowy z nim.

Kto brał udział w kursie i gdzie się odbywał?

Kurs był skierowany do młodych kobiet, które rozpoczynają ścieżkę kariery zawodowej, czyli do studentek ostatnich lat studiów oraz do „świeżo upieczonych” absolwentek. Zajęcia odbywały się w Krakowie w ośrodku akademickim „Skała”. W ośrodku panuje bardzo ciepła, wręcz rodzinna atmosfera, a zarazem są odpowiednie warunki do prowadzenia zajęć. Jest tam też kaplica, która jest dobrym miejscem do refleksji nad wieloma kwestiami, nie tylko tymi związanymi z zarządzaniem.

Dlaczego zdecydowałaś się współorganizować kurs i prowadzić na nim zajęcia?

Uczestnicząc w zajęciach w IESE uświadomiłam sobie, że na polskich uczelniach kładzie się nacisk głównie na przekazywanie wiedzy

niezbędnej do wykonywania zawodu, natomiast zbyt rzadko zwraca się uwagę na integralny rozwój studentów, umożliwiającą jedność we wszystkich dziedzinach życia. Celem integralnego rozwoju jest całościowa formacja człowieka, który powołany jest do czynienia dobra, tak w domu, na ulicy, jak i w pracy. Kiedy zaproponowano mi współorganizowanie kursu uznałam, że jest to niepowtarzalna szansa podzielenia się doświadczeniem zdobytym w IESE oraz zmotywowania kolejnych osób do takiego integralnego rozwoju.

Co Tobie jako wykładowcy dał ten kurs?

Niewątpliwie miałam okazję przećwiczyć i udoskonalić swój warsztat pedagogiczny, zwłaszcza w zakresie prowadzenia studiów przypadku. Jestem bardzo wdzięczna za informację zwrotną od

uczestniczek tych zajęć. Cieszę się również, że mogłam brać udział w wykładach i pogadankach przygotowanych przez pozostałe wykładowczynie oraz w rozważaniach prowadzonych przez księdza. Dzięki nim uzyskałam wiele istotnych wskazówek, które staram się wdrażać na co dzień. Jednak przede wszystkim kurs umocnił mnie w przeświadczeniu o potrzebie integralnego rozwoju każdego z nas i że warto przekazywać tę ideę dalej.

Czym się zajmujesz zawodowo na co dzień?

Na co dzień pracuję w rodzinnej firmie zajmującej się rynkiem nieruchomości. Oprócz tego doktoryzuję się na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego.

Czy to było jednorazowe wydarzenie?

Mamy nadzieję, że nie. Chciałybyśmy kontynuować cykl „poza schematem”. Zależy nam na tym, żeby ideę integralnego rozwoju przenieść na pozostałe dziedziny nauki, nie ograniczając się tylko do przedsiębiorczości oraz do ścisłego kręgu osób.

Dziękuję za rozmowę.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/poza-
schematem/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/poza-schematem/) (14-08-2025)